

Wyrok z dnia 11 kwietnia 2006 r.

I UK 144/05

W razie braku podstaw do zastosowania art. 2 ust. 4 albo art. 2 ust. 5 ustawy z dnia 25 kwietnia 1997 r. o zmianie ustawy o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz.U. Nr 68, poz. 436) dodatek kombatancki i ryczałt energetyczny przewidziane w ustawie z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (jednolity tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 42, poz. 371 ze zm.) nie mogą zostać przywrócone (nie są wypłacane) za okres przypadający przed pierwszym dniem miesiąca, w którym został zgłoszony stosowny wniosek w organie rentowym (art. 129 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.).

Przewodniczący Prezes SN Walerian Sanetra (sprawozdawca), Sędziowie SN: Teresa Flemming-Kulesza, Katarzyna Gonera.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 kwietnia 2006 r. sprawy z odwołania Mieczysławy K. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w O. o dodatek kombatancki i ryczałt energetyczny od 1 lipca 1993 r., na skutek kasacji ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 27 maja 2004 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e

W imieniu wnioskodawczynie Mieczysławy K. wniesiona została kasacja od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 27 maja 2004 r. [...], którym Sąd ten oddalił jej apelację od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Olsztynie z dnia 28 stycznia 2004 r. [...].

Sąd pierwszej instancji oddalił odwołanie wnioskodawczynie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w O. z dnia 29 lipca 2003 r., którą Zakład ten przyznał jej dodatek kombatancki i ryczałt energetyczny od 1 lipca 2003 r. Sąd ten ustalił, że organ rentowy decyzją z dnia 16 stycznia 1979 r. przyznał wnioskodawczynie prawo do renty inwalidzkiej, zaś decyzją z dnia 9 stycznia 1981 r. prawo do emerytury. Przy określaniu wysokości emerytury staż pracy wyliczony został na 26 lat i 12 dni; uwzględniono w nim przy tym okres walki zbrojnej o utrwalenie władzy ludowej (od 18 lipca 1945 r. do 15 maja 1947 r.), z tytułu którego wnioskodawczynie pobierała dodatek kombatancki. W związku z tym, że w dniu 4 czerwca 1993 r. do organu rentowego wpłynęła decyzja Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych o pozbawieniu wnioskodawczynie uprawnień kombatanckich decyzją z dnia 21 czerwca 1993 r. organ rentowy wstrzymał wnioskodawczynie wypłatę świadczeń wynikających z uprawnień kombatanckich. Natomiast decyzją z dnia 23 grudnia 1996 r. - w związku z wpłynięciem decyzji Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych z dnia 30 czerwca 2003 r. o uchyleniu wcześniejszej decyzji i zmianie tytułu uprawnień kombatanckich - przyznał wnioskodawczynie prawo do świadczenia pieniężnego przewidzianego za deportację do pracy przymusowej w okresie od kwietnia 1944 r. do stycznia 1945 r. Z decyzji Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych wynikało, że został uznany okres służby wnioskodawczynie w organizacji niepodległościowej „Jeszcze Polska nie zginęła” od czerwca 1943 r. do marca 1944 r. oraz że zachowano okres działalności kombatanckiej przyznanej przez Związek Bojowników o Wolność i Demokrację od 18 lipca 1945 r. do 15 maja 1947 r.

W ocenie Sądu Okręgowego zaskarżona decyzja była prawidłowa i zgodna z art. 129 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 162, poz. 1118 ze zm.), przewidującym, że świadczenie wypłaca się poczynając od dnia powstania do nich prawa, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu. Skoro wniosek Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych z dnia 30 czerwca 2003 r. wpłynął do organu rentowego w lipcu 2003 r., to „prawidłowo dodatek kombatancki, ryczałt energetyczny oraz działalność kombatancka” zostały uwzględnione poczynając od 1 lipca 2003 r. Ponadto skoro wnioskodawczynie udokumentowała stosowny staż pracy zapewniający jej prawo do emerytury, to zgodnie z art. 5 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpie-

czeń Społecznych nie było przesłanek do liczenia okresu działalności kombatanckiej w wymiarze podwójnym.

Rozstrzygając sprawę w wyniku apelacji wnioskodawczynie Sąd drugiej instancji w szczególności powtórzył, że zgodnie z prawidłowo zastosowanym przez Sąd pierwszej instancji przepisem art. 129 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych świadczenie wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do świadczenia, nie wcześniej niż od miesiąca, w którym złożono wniosek lub wydano decyzję z urzędu. Brzmienie wymienionego przepisu nie nasuwa żadnych wątpliwości. Wynika z niego, że wypłatę świadczenia warunkuje nie tylko prawo do jego nabycia ale również data złożenia o nie wniosku. Błędna decyzja Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych pozbawiająca wnioskodawczynię prawa do uprawnień kombatanckich oraz decyzja uchylająca wcześniejszą błędną decyzję pozbawiającą wnioskodawczynię prawa do tych uprawnień nie były przesłankami decydującymi o dacie wypłaty świadczeń, bowiem w sprawach z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych obowiązuje generalna zasada, że postępowanie wszczyna się i świadczenia wypłaca się na wniosek osoby uprawnionej, a nie z urzędu. Wnioskodawczynie decyzje Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych o uchyleniu wcześniejszej decyzji i o zmianie tytułu uprawnień kombatanckich (z dnia 30 czerwca 2003 r.) złożyła do organu rentowego w dniu 25 lipca 2003 r. Słusznie zatem świadczenie uwzględniające dodatek kombatancki, ryczałt energetyczny i „działalność kombatancką” zostało jej wypłacone od pierwszego dnia miesiąca, w którym złożyła wniosek, tj. od 1 lipca 2003 r. Organ rentowy przyznając i pozbawiając wnioskodawczynię prawa do wymienionych świadczeń nie dopuścił się błędu w rozumieniu art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych „uprawniającego do przyznania świadczenia z uwzględnieniem uprawnień kombatanckich za 3 lata wstecz”, ponieważ przyznanie świadczenia z pominięciem „tych uprawnień” nie było następstwem wadliwej decyzji organu rentowego, a bezzasadnej decyzji Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, za którego działania organ rentowy odpowiedzialności nie ponosi. Użyte w przepisie art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach określenie „błąd organu rentowego” obejmuje sytuacje, w których ten organ miał podstawy do przyznania świadczenia, lecz z przyczyn leżących po jego stronie tego nie uczynił. W ocenie Sądu Apelacyjnego za takie przyczyny można uznać wszelkie zaniedbania

tego organu niezależnie od tego czy są one skutkiem zaniedbania, pomyłki, czy też celowego jego działania. „Jednak w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy powoływany przepis nie daje podstawy do przyznania wnioskodawczyni podwyższonych świadczeń od daty przyznania prawa do nich, a wyłącznie od daty złożenia wniosku”.

Według tego Sądu bezpodstawny jest również zawarty w apelacji zarzut skarżącej, że okres działalności kombatanckiej powinien być zostać zaliczony w wymiarze podwójnym przy ustaleniu wysokości emerytury. Przepis art. 5 ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wyraźnie bowiem stanowi, że okresy działalności kombatanckiej, działalności równorzędnej z tą działalnością, a także okresy zaliczane do okresów tej działalności, czy podlegania represjom wojennym i okresu powojennego uwzględnia się w wymiarze podwójnym wyłącznie przy ustalaniu prawa do emerytury lub renty. Skoro wnioskodawczyni udowodniła staż pracy przekraczający wymiar wymagany do nabycia prawa do emerytury, „to brak jest podstaw do zaliczenia tego okresu podwójnie”.

W kasacji od wyroku Sądu Apelacyjnego postawiono zarzuty naruszenia przepisów: 1. art. 5 ust. 3 pkt 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach, przez uznanie, iż powodce przy ustalaniu prawa do emerytury, nie uwzględnia się w wymiarze podwójnym okresów działalności kombatanckiej oraz działalności równorzędnej z tą działalnością, a także okresów zaliczanych do okresów tej działalności, okresów podlegania represjom wojennym i okresu powojennego, oraz pracy przymusowej, 2. art. 129 ust. 1 tej ustawy w związku z art. 2 ust. 4 ustawy z dnia 25 kwietnia 1997 r. o zmianie ustawy o kombatanckich oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz.U. Nr 68, poz. 436), polegającego na przyjęciu przez Sąd Apelacyjny stanowiska, że przepisy te nie pozwalają na ustalenie wysokości i wypłatę (dodatku kombatanckiego i ryczałtu energetycznego) za okres od dnia 1.07.1993 r. do dnia 30.06.2003 r. oraz 3. art. 133 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach, „poprzez uznanie, że pozwany nie popełnił błędu nie wypłacając świadczenia (dodatek kombatancki i ryczałt energetyczny) za okres od dnia 1.03.1993 r. do dnia 30.06.2003 r.”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie ma usprawiedliwionych podstaw i z tej racji nie została uwzględniona. W istocie jej główny zarzut pod adresem rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego

dotyczy nieprawidłowej - w ocenie wnioskodawczyni - wykładni art. 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach. Według niej zawarte w nim sformułowanie „świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń” oznacza, „iż pozwany winien wypłacić także świadczenia za okres od 1 lipca 1993 r. do 30.06.2003 r., a jego wypłata jako całości nastąpi nie wcześniej niż od miesiąca w którym wydano wniosek” (powinno być: „zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu”). Reguły wykładni językowo-logicznej, historycznej, systemowej i funkcjonalnej nie uzasadniają wszakże takiego pojmowania unormowania prawnego zawartego w art. 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach (poprzednio zawarte było ono w art. 99 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm., który został zmieniony przez ustawę z dnia 25 października 1996 r. o waloryzacji emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw, Dz.U. Nr 136, poz. 636 ze zm.). Przepis ten był zawsze rozumiany jako regulacja w istocie ograniczająca w czasie prawo do świadczeń okresowych (emerytury, renty, świadczeń z nimi związanych). Przyjęcie takiego sposobu jego pojmowania, jak to, które zostało przedstawione w kasacji, oznaczałoby, że zawsze - niezależnie od tego, kiedy zgłoszony został wniosek o przyznanie świadczenia - obowiązek spełnienia świadczenia oraz roszczenie o nie, powstawałoby od chwili powstania do niego prawa, a to oznaczałoby, że przewidziane w art. 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach ograniczenie nie miałyby żadnego znaczenia prawnego. Jest to zaś sprzeczne zarówno z celem jak i literą tego przepisu. Prawo do świadczeń, o którym mowa w tym przepisie nie może być identyfikowane z roszczeniem, gdyż w systemie ubezpieczeń społecznych jest ono co do zasady uzależnione od złożenia przez ubezpieczonego stosownego wniosku. Z art. 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach wynika, że roszczenie o świadczenie ubezpieczeniowe nie może poprzedzać w czasie powstania stosownego prawa do świadczenia, ale powstanie takiego prawa nie oznacza jeszcze, że automatycznie z tą chwilą ubezpieczonemu służy odpowiadające temu prawu roszczenie i możliwość domagania się wynikającego z niego świadczenia. Wniosek taki znajdował mocniejsze potwierdzenie na gruncie sformułowań art. 99 ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin w jego pierwotnym brzmieniu, z którego wynikało, że świadczenia były wypłacane „za okres nie dłuższy niż 3 miesiące kalendarzowe poprzedzające miesiąc, w którym złożono wniosek lub wydano decyzję z urzędu”. Nowa redakcja tego przepisu została wprowadzona przez nowelę z 25 października 1996 r., jednakże bez zamiaru zmiany

istoty wcześniejszego unormowania, a jedynie w celu pogłębienia jego rygoryzmu. Obecne uregulowanie (art. 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach) w istocie zaś stanowi powtórzenie unormowania art. 99 ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin w jego zmienionym w 1996 r. brzmieniu. Wszystko to prowadzi do wniosku, że nie ma podstaw, by - tak jak chce tego wnioskodawczyni - art. 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach rozumieć w ten sposób, iż roszczenie o świadczenie powstaje w chwili spełnienia warunków do nabycia określonego prawa i podlega swoistej kumulacji, która oznacza, że w razie zgłoszenia w organie rentowym stosowanego wniosku powstaje obowiązek jego wypłaty (odpowiadającego mu świadczenia) w całości (za cały okres od chwili powstania prawa). Dodatkowo pojawia się tu pytanie z jaką datą powinna nastąpić wypłata świadczenia (z datą złożenia wniosku, z datą wydania decyzji); wcześniejsza wypłata nie jest w takim przypadku możliwa ze względów faktycznych, a jednocześnie z przepisu art. 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach wynika, że gdy prawo do świadczeń powstaje wcześniej to „wypłata świadczenia” powinna poprzedzać datę złożenia wniosku. Potwierdza to konkluzję, że w przepisie tym idzie w istocie o wskazanie okresu, za który wypłacane są świadczenia (za który można domagać się ich realizacji), tj. za okres nie dłuższy (gdy idzie o okresy poprzedzające wydanie decyzji) niż od pierwszego dnia danego miesiąca, w którym zgłoszono wniosek (lub wydano decyzję z urzędu), nie zaś o wskazanie daty, w której ma być „wypłacane prawo do świadczeń”.

Dodatek kombatancki i ryczałt energetyczny przysługują na podstawie ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatanach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (jednolity tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 42, poz. 371 ze zm.) - art. 15, art. 20 ust. 2 pkt 3. Zgodnie z art. 17 ust. 1 tej ustawy do ustalania wysokości dodatku kombatanckiego oraz w innych sprawach w niej nieokreślonych mają zastosowanie odpowiednie przepisy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (obecnie przepisy o emeryturach i rentach). W myśl § 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 4 marca 1997 r. w sprawie trybu postępowania przy przyznawaniu, wypłacaniu oraz finansowaniu niektórych świadczeń kombatanom i innym osobom uprawnionym (Dz.U. Nr 21, poz. 109 ze zm.) dodatek kombatancki i ryczałt energetyczny wypłacane są przez właściwy oddział Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Przepisy te uzasadniają stosowanie do tych świadczeń - między innymi - art. 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach, czego zresztą w kasacji się nie kwestionuje, a wręcz przeciwnie oparta została ona na założeniu, że przepis ten

ma w przypadku wnioskodawczynie zastosowanie, tyle tylko, że został on - w jej ocenie - źle zinterpretowany i wskutek tego źle zastosowany. Zarzut ten w kasacji połączony został przy tym z powołaniem się na art. 2 ust. 4 ustawy z 25 kwietnia 1997 r., która znowelizowała ustawę o kombatantach. W myśl art. 2 ust. 1 ustawy z 25 kwietnia 1997 r. Kierownik Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych przywraca uprawnienia kombatanckie z urzędu w przypadkach, w których decyzja pozbawiająca uprawnień kombatanckich była w momencie jej wydania nieważna z mocy prawa. Tylko tej sytuacji dotyczy art. 2 ust. 4 tej ustawy, w myśl którego, w przypadkach, o których mowa w tym przepisie, wznowienie wypłaty świadczeń pieniężnych wynikających z przywrócenia uprawnień kombatanckich, wraz z należnymi odsetkami, następuje z urzędu od miesiąca, w którym wstrzymano wypłatę świadczeń lub obniżono ich wysokość. Przepisy te nie mogły mieć wszakże zastosowania do wnioskodawczynie, gdyż jej uprawnienia kombatanckie zostały przywrócone na jej wniosek (przywrócenie uprawnień kombatanckich z innych przyczyn niż określone w art. 2 ust. 1 ustawy z 25 kwietnia 1997 r. następowało na wniosek osoby uprawnionej - art. 2 ust. 3 tej ustawy), przy czym wypłata świadczeń pieniężnych w takim przypadku następowała od dnia wejścia w życie ustawy i pod warunkiem że został on zgłoszony w ciągu 12 miesięcy od jej wejścia w życie (art. 2 ust. 5 ustawy z 25 kwietnia 1997 r.). Warunku tego wnioskodawczynie nie spełniła, co wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego i co nie jest kwestionowane w kasacji. Z ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia niniejszej sprawy wynika, że stosowny wniosek został złożony przez wnioskodawczynię dopiero 25 lipca 2003 r. Z wywodów formułowanych w uzasadnieniu kasacji, a dotyczących unormowania art. 2 ust. 4 ustawy z 25 kwietnia 1997 r., jeżeli uwzględniony zostanie cały jego kontekst systemowy, wynikają przy tym wnioski wręcz przeciwne do tych, które są w tych wywodach sugerowane. W przepisach art. 2 ustawy z 25 kwietnia 1997 r. wyraźnie bowiem wskazano przypadki, w których wznowienie wypłaty świadczeń wynikających z przywrócenia uprawnień kombatanckich następuje (następowało) z mocą wsteczną (w przypadku przywrócenia ich na wniosek - od dnia wejścia w życie ustawy i pod warunkiem złożenia wniosku w ciągu 12 miesięcy, licząc również od dnia jej wejścia w życie), a to oznacza, że nie dotyczy to innych sytuacji, a nawet więcej jest świadectwem przyjęcia zasady (poza przypadkami nieważności decyzji z mocy prawa, w których przywrócenie uprawnień następuje z urzędu), że przywrócenie uprawnień kombatanckich nie następuje z mocą wsteczną. Inaczej mówiąc, przewidujące moż-

liwość przywrócenia uprawnień kombatanckich z mocą wsteczną przepis art. 2 ust. 4 ustawy z 25 kwietnia 1997 r., jak i jej art. 2 ust. 5, nie mają zastosowania do wnioskodawczyni i tym samym potwierdzają konkluzję, że w takich przypadkach jak przypadek wnioskodawczyni zasadą jest oddziaływanie decyzji Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych jedynie na przyszłość. Mówiąc jeszcze inaczej, w takim przypadku przepisy ustawy z 25 kwietnia 1997 r. nie wprowadzają odstępstwa od reguł ustalonych w prawie emerytalno-rentowym, a co więcej reguły te w istocie potwierdzają. W przypadkach, w których brak jest (było) podstaw do zastosowania przepisów art. 2 ust. 4 i 5 ustawy z 25 kwietnia 1997 r., do dodatku kombatanckiego i ryczałtu energetycznego przewidzianych w ustawie o kombatantach zastosowanie ma art. 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach, co oznacza, że nie mogą one zostać przywrócone (nie są wypłacane) za okres przypadający przed pierwszym dniem miesiąca, w którym został zgłoszony stosowny wniosek w oddziale Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Kasacyjny zarzut naruszenia art. 133 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach (z uzasadnienia kasacji wynika, że w istocie zarzut dotyczy jedynie naruszenia art. 133 ust. 1 pkt 2 tej ustawy) połączony został z zarzutem naruszenia jej art. 129 ust. 1 i to w ten sposób, że uznany został on za konsekwencję naruszenia tego drugiego przepisu. Tym samym - już tylko z tego powodu - skoro pogwałcenia art. 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach nie było to tym samym nie może być - w świetle przedstawionej argumentacji skargi kasacyjnej - także naruszenia art. 133 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach. Wnioskodawczyni utrzymuje, że organ rentowy popełnił błąd, o którym mowa w tym przepisie (jeżeli odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego lub odwoławczego to świadczenia wypłaca się za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, w którym powstało prawo do świadczeń lub do ich podwyższenia (nawiasem mówiąc również zasada wyrażona w art. 133 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach i to zarówno w jego punkcie 1 jak i 2 dobitnie potwierdza przedstawiony wyżej sposób interpretacji jej art. 129 ust. 1), błędu tego wszakże nie było, bo dodatek kombatancki i ryczałt energetyczny przysługiwały jej począwszy od miesiąca, w którym zgłosiła ona stosowny wniosek. Tym samym zarzut naruszenia art. 133 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach jest bezpodstawny.

Za nieuzasadniony należy również uznać zarzut naruszenia art. 5 ust. 3 pkt 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach. W myśl tych przepisów okresy w nich wskazane

(1. okresy działalności kombatanckiej oraz działalności równorzędnej z tą działalnością, a także zaliczane do okresów tej działalności oraz okresy podlegania represjom wojennym i okresu powojennego, 2. okresy pracy przymusowej) uwzględniane są wprawdzie w wymiarze podwójnym ale tylko w zakresie w jakim idzie o ustalenie prawa do emerytury lub renty (a więc z wyłączeniem kwestii związanych z ustalaniem wysokości tych świadczeń). Stąd też słusznie postąpił Sąd drugiej instancji uznając, że skoro wnioskodawczyni domaga się uwzględnienia zasady zaliczania w wymiarze podwójnym okresów działalności kombatanckiej przy ustalaniu wysokości emerytury, to jest to nieuzasadnione. Okresy tej działalności nie mogą być bowiem brane pod uwagę - zgodnie z zasadą podwójnego liczenia - przy ustalaniu okresów, od których zależy wysokość emerytury, a mają znaczenie tylko przy ustalaniu do niej prawa. Prawo do emerytury powódka ma wszakże już ustalone, co oznacza, że nie budzi wątpliwości, iż ma ona wymagany staż pracy (okresy składkowe i ewentualnie nieskładkowe). W ocenie wnioskodawczyni bez względu na cel zaliczenia wskazane okresy „powinny być zaliczone podwójnie, gdyż tak nakazują przepisy, nie rozróżniając tego zaliczenia od udokumentowanego stażu pracy”. Twierdzenie to nie jest w pełni jasne, przyjmując wszakże, że idzie w nim o to, iż niezależnie od tego, czy wnioskodawczyni wcześniej wykazała, iż posiada staż pracy w wymiarze wymaganym do nabycia prawa do emerytury organ rentowy na jej wniosek powinien w decyzji ponownie stwierdzić, iż ma ona określony staż pracy (okresy składkowe i ewentualnie nieskładkowe), ale jednocześnie powinien dokonać tego uwzględniając regułę liczenia okresów wskazanych w art. 5 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach w wymiarze podwójnym, należy uznać, iż nie jest ono trafne. W rozważanej sytuacji - gdy idzie o ustalenie okresów składkowych (nieskładkowych) - interesy wnioskodawczyni nie są bowiem zagrożone i stąd dokonywanie ustaleń, których ona się w tym zakresie domaga jest niecelowe. Czynienie ustaleń ponad realną potrzebę, przy braku zagrożenia dla praw i interesów ubezpieczonego, jest nieracjonalne i wobec tego nie można z tego powodu czynić zarzutów organowi rentowemu.

Mając na względzie powyżej wskazane motywy, stosownie do art. 393¹² k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku.

=====